

## OGÓLNE ZEBRANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA ZOOTECHNICZNEGO

Jako zakończenie Zjazdu w Poznaniu dnia 6. XII. 1957 r. odbyło się doroczne Ogólne Zebranie PTZ.

Zagaił obrady Prezes Towarzystwa prof. dr Mieczysław Czaja.

W części sprawozdawczej zebrania działalność Zarządu PTZ scharakteryzował urzędujący wiceprezes dyr. Michał Markijanowicz.

Nawiązując do uchwał powziętych przez Walne Zebranie odbyte w dniach 12 i 13 kwietnia 1956 r. w Lublinie, Zarząd opracował i rozesłał w dniu 12 czerwca tegoż roku oświadczenie do Kół i decydujących czynników rządowych, w którym przedstawił rozwój poglądów Towarzystwa na zagadnienie biologii hodowlanej, od chwili powstania Towarzystwa. W oświadczeniu tym Zarząd stwierdził, że poglądy Towarzystwa — reprezentowane w jego pracach przez wypowiedzi profesorów: Z. Moczarskiego, R. Prawocheńskiego i innych — całkowicie pokrywają się ze stanowiskiem zajęтым przez Zjazd PTZ w Lublinie w 1956 r., który omawiając zagadnienia nowej biologii i ustosunkowując się zasadniczo negatywnie do jednostronnych, zbyt pochopnie tworzonych uogólnień, jednocześnie dało zdecydowany wyraz doceniania wpływów środowiskowych na rozwój i użytkowość zwierząt.

Podkreślono również, że istotą sporów w biologii, niezależnie od przynależności badaczy do tego lub innego kierunku, nie jest negowanie czy przyjmowanie wpływu środowiska, a odmienne poglądy na jego mechanizm.

Dążąc do autorytatywnego przekazania poglądów Towarzystwa w tym zakresie szerszemu ogółowi, Zarząd uprosił prof. dr Laure Kaufman o napisanie artykułu pt.: „Nasza myśl w nauce i praktyce zootechnicznej ostatnich 30 lat”, który ukazał się w „Postęпах Nauk Rolniczych” z r. 1956 w zeszycie 3—4. Z ujęciami autorki artykułu Zarząd PTZ w zupełności się solidaryzował.

Akcja referatowa w roku sprawozdawczym była prowadzona we wszystkich Kołach Towarzystwa i wykazywała dalsze tendencje rozwojowe. Z tą akcją wiąże się jak najściślej przeprowadzone w roku sprawozdawczym

zbiorowe przepracowanie we wszystkich Kołach Towarzystwa tematu: „Założenia organizacji hodowli zwierząt gospodarskich na tle prac prowadzonych nad montowaniem ogólnopolskiej dobrowolnej rolniczej organizacji chłopskiej”.

Po przedyskutowaniu wniosków Kół, Zarząd na posiedzeniu w dniu 28 stycznia 1957 r. przyjął jako temat obrad Zjazdu temat: „Perspektywy rozwoju produkcji zwierzęcej w kraju w świetle jej struktury organizacyjnej”. Dążeniem Zarządu było, ażeby przepracowanie tej tematyki dało możliwość określenia zapotrzebowania produktów zwierzęcych według norm ustalonych przez naukę. Wynikające stąd wytyczne co do rozmiarów wytwórczości zwierzęcej w poszczególnych gatunkach zwierząt i jej organizacji, uwzględniającej przykłady zagraniczne, winny pójść na warsztaty specjalistów danej gałęzi hodowli. Oparty na tym polski model produkcji zwierzęcej, jako szkic perspektywiczny, obejmowałby zasadnicze zadania dla Ministerstwa Rolnictwa, wytyczając w swych ramach również kierunki dla przemysłu rolnego. Zręby organizacji produkcji zwierzęcej winny być potraktowane ściśle naukowo, jako struktura pomocnicza. Wytyczając ten kierunek pracy Zarząd zdawał sobie sprawę, że praca ta wymaga dłuższego czasu.

W związku z obraną tematyką Zarząd uznał, że PTZ łączące zootechników z bardzo wielu platform działania powinno wziąć udział w dyskusji nad reorganizacją hodowli w Polsce i czuć się na siłach wypowiedzieć się co do jej założeń organizacyjnych.

W konsekwencji więc powziętej decyzji PTZ przedyskutowało założenia, o których mowa, na zebraniach we wszystkich Kołach i opracowane w ten sposób tezy przekazało decydującym czynnikom rządowym i politycznym.

Następnie Zarząd przystąpił do przepracowania podstawowej części wybranej tematyki, mianowicie do opracowania przy udziale swoich Kół terenowych i współpracy zaproszonych przez te Koła ekonomistów — ekonomicznych podstaw hodowli, zdając sobie sprawę, że referaty wygłoszone na Zjeździe będą stanowiły jedynie wstęp do dalszych prac w tym zakresie.

Co do akcji wydawniczej to zaznaczę jedynie, że dotkliwie odczuwane przez członków niedociągnięcia w rozprowadzaniu „Przeglądu Naukowej Literatury Zootechnicznej” przez Dom Książki, któremu zostało ono powierzony przez faktycznego wydawcę PWRiL, w roku 1958 zostanie zastąpione imiennym rozsyłaniem Przeglądu, jak dawniej, wszystkim członkom Towarzystwa, w ramach podwyższonej składki członkowskiej. Poza tym Zarząd robi starania o uzyskanie większej ilości arkuszy dla tego wydawnictwa, co da możliwość stopniowego jego przekształcenia w organ Towarzystwa.

W pracach swych zarówno w ramach akcji referatowo-dyskusyjnej,

jak też w opracowaniu materiałów dotyczących organizacji hodowli oraz jej podstaw ekonomicznych, Zarząd kontaktował się z komisjami Rady Naukowo-Technicznej Ministerstwa Rolnictwa oraz z odnośnymi sekcjami Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnych NOT i z Instytutem Ekonomiki Rolnej.

Następnie Zarząd wysunął na jedno z naczelných miejsc w działalności Towarzystwa nawiązanie kontaktu i bliskiej współpracy z zagranicznymi towarzystwami pracującymi w zakresie produkcji zwierzęcej i z ich zrzeszeniami międzynarodowymi. Wyjazdy personelu zootechnicznego tak naukowego, jak i terenowych i administracyjnych pracowników zootechnicznych byłyby wówczas jeszcze lepiej wykorzystywane.

Prace Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w zakresie wydawnictw zreferował szczegółowo prof. Adam Skoczyła:

Wysiłki Towarzystwa w zakresie akcji wydawniczej szły w dwu kierunkach. Kierunek pierwszy obejmuje własną pracę wydawniczą, kierunek drugi dotyczy współdziałania z wydawnictwami, a ściślej biorąc z jednym z nich, tj. PWRiL.

W zakresie własnej pracy wydawniczej Towarzystwo dzięki pomocy Polskiej Akademii Nauk utrzymało się przy zeszytach streszczeń z obcej literatury zootechnicznej. Dzięki pozyskanemu doświadczeniu można uznać istnienie tej pozycji w rzędzie publikacji zootechnicznych za utrwalone, a zainteresowanie, które to pismo budzi, skłania do postanowienia o jego dalszym utrzymaniu. Niemniej istnieje wiele wątpliwości co do tego, jak należałoby doskonalic tę potrzebną publikację.

Pismo tego rodzaju, jak wiadomo, nie miało precedensu — chociaż, co witamy z zadowoleniem, znajduje naśladowców. Zagadnienie jego doskonalenia wobec braku wzorów jest z natury trudne i to tym trudniejsze, że chodzi o pogodzenie dwu niezależnych a nieraz sprzecznych punktów widzenia, a to uwzględnienia możliwie szerokiego zakresu i kondensacji treści.

Rozwój nauk zootechnicznych jest bujny, piśmiennictwo obce bardzo żywe, a głód wiadomości w kraju naglący. Z wielu względów nie można pozwolić sobie na wydatne zwiększenie objętości pisma, tak że redakcja musi w każdym numerze godzić chęć wyczerpania danego tematu z ograniczonością miejsca. Dzięki wysiłkom kolegów mgr T. Brudzińskiego i mgr W. Jossé zarówno dobór materiałów, jak i forma, a nade wszystko treść ich przedstawienia — dotychczas nie budzi zastrzeżeń i wielokrotnie wywołała zasłużone pochwały. Tym niemniej wydaje się być rzeczą konieczną apelowanie do kolegów o życzliwą pomoc, zwłaszcza w doborze materiałów, co mogłoby się przyczynić do ożywienia stosunków między redakcją a czytelnikiem, pobudzić do poszukiwań i uchylić obawę popadnięcia w jednostronność.

W ciągu roku ukazują się 4 zeszyty, a więc stosunkowo skromna ilość. Trzeba przyznać, że warsztat dla poszukiwań tekstów w Centralnej Bibliotece Rolniczej jest ogromny i o wiele przewyższa zasoby czasopism w środowiskach poza warszawskich. Ale i one mają uważnych czytelników, którzy mogliby w niejednym pobudzić uwagę redakcji. Stąd prośba o żywszy niż dotychczas oddźwięk czytelników.

Odnosnie sprawy prenumeraty jest propozycja Zarządu, by złączyć prenumeratę ze składką członkowską, co pozwoli pokryć koszty i zapanować nad dystrybucją. Współpraca z Domem Książki zupełnie nas nie zadowala. O ile Ogólne Zebranie zgodzi się na podwyższenie składki, członkowie otrzymają pismo regularnie.

Słowo jeszcze — co do regularności pojawiania się Przeglądu. Zeszyty opuszczają teki redakcyjne i kierowane są po całkowitym przygotowaniu do druku z absolutną punktualnością. Jeżeli zdarzają się opóźnienia, to nie jest to w najmniejszej mierze winą PTZ.

Jeśli chodzi o współdziałanie w pracach wydawniczych PWRiL, trzeba ze smutkiem stwierdzić, że ten odcinek nie daje najmniejszych powodów do zadowolenia. Jak to już w ub. roku referowano, Towarzystwo nasze podjęło inicjatywę wydawnictwa w kierunku współdziałania przez akcję wydawniczą na kształtowanie się naukowej myśli zootechnicznej w kraju. Postanowiliśmy działać bezinteresownie i bardzo energicznie w kierunku doprowadzenia najnowszych osiągnięć nauki obcej do polskiego zootechnika. Zaniedbania i szkody, które na tym odcinku są ciągle do odrobienia są znaczne, a potrzeby pilne. Towarzystwo swą pracę pojęło poważnie korzystając z gotowości współpracy w tym zakresie członków — przeważnie przodujących postaci w naukach zootechnicznych kraju — wykonało bardzo poważną pracę wstępną, a ponadto przygotowało materiał do druku i gotowe do współpracy z wydawnictwem zespoły. Chodziło o zeszyty problemowe zootechniczne oparte o opracowania obce, zeszyty problemowe zawierające opracowania własne oraz przekłady dzieł z literatury zachodniej. Wspomniana bezinteresowna i bardzo gorliwa praca naszych kolegów, którym z tego miejsca chciałbym wyrazić podziękowanie, nie wydała jednak owoców. Trzeba tu wyjaśnić, dlaczego tak się stało. Reorganizacja wydawnictwa, braki pieniężne, zmiana zasad pracy niewątpliwie nie sprzyjały szybkiemu urzeczywistnieniu wspólnych zamiarów. Ale ponadto trzeba to wyraźnie powiedzieć — i żałuję że nie ma właśnie teraz na sali kolegów z wydawnictwa — nie dostawało chęci.

Jest symptomatyczne i nie pozbawione znaczenia, że wydawnictwo utworzyło Radę Wydawniczą, w której zasiadam. Rada Wydawnicza zajmuje się oceną planów wydawniczych w ogóle. Otóż rzeczą istotną przy tym jest, że pozycje przygotowane przez Towarzystwo albo nie wchodzi wcale, albo w zakresie minimalnym do planu. Ale niemniej również



istotną rzeczą jest, że plan będący przedmiotem narad jest jedną warstwą rzeczywistości wydawniczej, można ją nazwać dyskusyjną rzeczywistością, a poza nią jest rzeczywista rzeczywistość, to jest pozycje nie omawiane na Radzie, ale wykonywane. Znam przykłady z najlepiej mi znanej dziedziny odczarstwa, co na jednym z zebrań Rady podniosłem.

W ten sposób Rada Wydawnicza ani nie stanowi, ani nie doradza, ani się opiekuje, lecz może jedynie zabrać głos. Trzeba z całą sumiennością wziąć pod uwagę, że redakcje wydawnictw wolą uprawiać twórczość wydawniczą w uniezależnieniu. Może to nawyk, a może słuszną dążność. Jeżeliby jednak niezależność rozumiano jako niezależność od wspólnie powziętych i uznanych za słuszne myśli wydawniczych w zakresie zootechniki — Towarzystwo będzie zmuszone w roku 1958 oddziaływać w kierunku przekonania o niesłuszności takiego stanowiska. Dla całości obrazu wspomnę jeszcze, że odbyło się zebranie poświęcone 10-leciu Wydawnictwa. W zebraniu tym wziąłem udział i jako przedstawiciel Towarzystwa uznałem za słuszne wyrazić się z uznaniem o tej działalności w 10-leciu.

Sprawozdanie z akcji referatowo-dyskusyjnej podał prof. dr Z b i g n i e w K a m i ń s k i :

W roku sprawozdawczym w akcji referatowo-dyskusyjnej Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego nie działo się w zasadzie nic nowego. Znaczy to, że akcja referatowo-dyskusyjna biegła bardzo podobnie — prawie tak samo, jak w latach ubiegłych.

Jak wynika tedy z tych pierwszych dwóch zdań, jako kierownik omawianej akcji, nie tylko nie mam się czym pochwalić, ale wręcz przeciwnie winienem zarejestrować, że w roku bieżącym czynność moja ograniczała się — pomijając koło krakowskie — do obserwacji i rzadkich propozycji wymiany referatów. A zatem to wszystko dobre, co działo się w tym zakresie w poszczególnych kołach PTZ, jest zasługą kierowników kół.

Mam wrażenie, że warto podkreślić, iż w roku sprawozdawczym było więcej niż uprzednio referatów związanych tematycznie z wyjazdami za granicę poszczególnych referentów. Znakomita większość tych referatów była przyjęta przez kolegów z zadowoleniem. Wśród zjawisk, które warto podkreślić jako korzystne, należy między innymi i to, że w roku tym przyjęto obyczaj wymieniania referentów. Zwyczaj ten utrzymał się i jest raczej przez kolegów pozytywnie przyjmowany.

Nie zastanawiając się nad tym o ile to jest dobrze a o ile złe, trzeba stwierdzić, że akcja referatowo-dyskusyjna naszego Towarzystwa jest w małym stopniu planowana. Wynika ona raczej z możliwości poszczególnych kół w większym stopniu niż z jego potrzeb. Wydaje się, że w akcji referatowo-dyskusyjnej naszego Towarzystwa brakuje tematów dotyczących współczesnych badań selekcyjnych, jak też referatów z zakresu genetyki populacji. Trudności te wynikają z braku referentów, a mam

wrażenie także z braku dostatecznego przygotowania słuchaczy. W Krakowie, celem melioracji tego stanu rzeczy, zorganizowano kurs matematyki wyższej, w którym zwrócono przede wszystkim uwagę na rachunek prawdopodobieństwa. W kursie bierze udział przeszło 20 osób i być może przyniesie on oczekiwane rezultaty. Można sądzić, iż warto byłoby powtórzyć ten eksperyment w innych ośrodkach Towarzystwa.

## ZESTAWIENIE REFERATÓW WYGŁOSZONYCH W KOŁACH PTZ W ROKU 1957

### K r a k ó w

21. I. 1957 Prof. dr St. Jełowicki: „Wrażenia z podróży do Chin z uwzględnieniem stanu owczarstwa w tym kraju“.
15. IV. 1957 Prof. dr. T. Olbrycht: „Rozwój nauk genetycznych“.
29. VI. 1957 K. n. M. Markijanowicz: „Zagadnienia organizacji hodowli zwierząt gospodarskich“.
13. V. 1957 Prof. dr T. Konopiński: „Ciepłota otoczenia jako jeden z czynników środowiskowych w chowie bydła“.
27. V. 1957 Prof. dr S. Alexandrowicz: „Wynik 6-letniej pracy hodowlanej nad świnia złotnicką“.
10. VI. 1957 Prof. dr A. Rzymkowski: „Budownictwo inwentarskie w Szwecji“.
17. IX. 1957 Prof. dr Synge (Anglia): „Nitrogen in the Nutrition of Ruminant Animals“ (Azot w żywieniu zwierząt przeżuwających).
21. X. 1957 Doc. dr M. Nowak: „NRD widziane oczyma łąkarza“.
25. XI. 1957 Prof. dr St. Skowron: „Genetyka i mechanika rozwoju w świetle współczesnych badań“.
30. XII. 1957 Prof. dr J. Fierich: „Uwagi o metodach planowania w rolnictwie“.

### L u b l i n

21. II. 1957 Prof. dr J. Haman: „Nowoczesne urządzenia zootechniczne w Europie zachodniej“.
19. III. 1957 Prof. dr A. Domański: „Projekt organizacji związków hodowców“.
25. IV. 1957 Prof. dr F. Stański: „Teoria Seley'ego“.
3. VI. 1957 Prof. dr St. Jełowicki: „Wrażenia z podróży do Chin“.
14. VI. 1957 K. n. M. Markijanowicz: „Projekt organizacji związków hodowców“.
26. VI. 1957 Prof. dr St. Alexandrowicz: „Prace nad świnia złotnicką“.
16. IX. 1957 Dr Synge (Anglia): „Nitrogen in the Nutrition of Ruminant Animals“ (Azot w żywieniu zwierząt przeżuwających).
18. X. 1957 Prof. dr L. Kaufman: Genotyp a rozwój organizmu.

### W a r s z a w a

8. III. 1957 Dr F. Mały: „Wrażenia z podróży do NRD“.
29. III. 1957 Mgr J. Kwasięborski: „Z osiągnięć hodowli bydła we Fryzji Zachodniej“.

10. V. 1957 K. n. Markijanowicz: „Zagadnienia organizacji hodowli zwierząt gospodarskich“.
4. XI. 1957 Prof. dr L. Kaufman: „Rola genu w ontogenezie“.

## Poznań

2. III. 1957 Prof. dr St. Hoser: „Zadania Związków Hodowców i Zrzeszeń Producentów“.
3. IV. 1957 Dyskusja na temat zagadnień związanych z organizacją Związku Hodowców“.
13. IV. 1957 Mgr J. Kwasięborski: „Z osiągnięć hodowli bydła we Fryzji Zachodniej“.
15. VI. 1957 Dr Jakóbczyński: „Uwagi o gruźlicy zwierząt i jej zwalczaniu ze szczególnym uwzględnieniem bydła“.  
Dr K. Zdrow: „Niektóre zagadnienia mikroflory jelitowej zwierząt“.
19. X. 1957 Mgr Wł. Raczyk: „Organizacja hodowli trzody chlewnej w NRD i Czechosłowacji“.
9. XI. 1957 Prof. dr St. Alexandrowicz: „Niektóre zagadnienia z opłacalności trzody chlewnej“.

## Olsztyn

9. II. 1957 Mgr H. Jasiorowski: „Rola białka w żywieniu przeżuwaczy“.
2. III. 1957 Prof. dr W. Krautforst: „Projekt organizacji hodowli zarodowej w Polsce“.
30. III. 1957 Prof. dr Z. Ruszczyk: „Organizacja i praca naukowa Instytutów Zootechnicznych w ZSRR“.
11. V. 1957 Prof. dr S. Jełowicki: „Wrażenia z pobytu w Chinach“.
15. VI. 1957 Prof. dr J. Dubiski: „Problem zboża zepsutego w gospodarce zbożowej w żywieniu zwierząt“.
26. VI. 1957 Prof. dr St. Alexandrowicz: (referat wygłoszony w Popielnie) „Praca hodowlana nad świnia złotnicką“.
25. X. 1957 Prof. dr A. Martyniak: „Hodowla owiec wg linii“.

## Wrocław:

21. I. 1957 Prof. dr St. Przestalski: „Izotopy promieniotwórcze niektórych zastosowań“.
19. III. 1957 Prof. dr T. Konopiński: „Organizacja hodowli w Polsce“.
21. V. 1957 Prof. dr T. Konopiński: „Dążenia rolnictwa NRF i NRD w zakresie chowu zwierząt (wrażenia z podróży)“.
14. XI. 1957 Prof. dr T. Olbrycht: „Hodowla zwierząt w Anglii na podstawie własnej obserwacji i udziału w Międzynarodowym Kongresie Zootechników w Cambridge“.
12. XII. 1957 Mgr S. Detkens: „Nowe drogi treningu i selekcji konia pełnej krwi w Polsce“.

W dyskusji nad sprawozdaniami prof. dr Helena Bączkowska zabiera głos w sprawie wydawnictw: „Jeżeli chodzi o zeszyty Przeglądu Naukowej Literatury Zootechnicznej, to może trzeba przeanalizować, kto najwięcej z zeszytów korzystał. Jak wynika z obserwacji, przede wszystkim korzystali studenci wyższych lat wydziałów zootechnicznych

i studenci kursu magisterskiego. Wynika z tego, że języki obce są niedostatecznie cpanowane przez młodzież studiującą i stąd dla niej ten Przegląd, poruszający zagadnienia ogólne, biologiczne, jest szczególnie korzystny.

W jaki sposób korzystam z zeszytów? Przede wszystkim w ten sposób, że czytam wszystkie prace, które nie są związane z moją specjalnością — bo te czytam w czasopismach zagranicznych — które są dostępne. Inne zagadnienia, z którymi nie miałam czasu się zetknąć, bardzo często czytam w Przeglądzie i dlatego wydaje mi się, że szeroki wachlarz zagadnień tam uwzględniany jest bardzo słuszny i celowy. Moim zdaniem należy nawet zastanowić się tutaj, czy to, co podaje się, nie jest zbyt skąpe? Dlaczego materiał podaje się w czterech zeszytach a nie w pięciu? Wydaje się, że są trudności, bo jeszcze nie mamy numeru 3, a już powinien być 4. Jeżeli to jest możliwe, należy dążyć do rozszerzenia, aby było więcej wiadomości z literatury zagranicznej, bo przez pewien czas znajomość języków będzie niedostateczna.

Jeżeli chodzi o rodzaje wydawnictw, to zastanawiam się, czy Towarzystwo Zootechniczne nie mogłoby podejmować akcji tego rodzaju jak dawniej. Przypominam sobie piękny i pożyteczny dla nas podręcznik prof. Małarskiego pt. „Żywnie drobiu” czy inne. Były one wydawane przez PTZ. Jeżeli nie możemy dojść do porozumienia z PWRiL czy nie można załatwić sprawy w jakiś sposób, aby Towarzystwo mogło mieć własne wydawnictwo ciekawych prac naukowych, czy podręczników na najwyższym poziomie. A takich jest stosunkowo niewiele, bo raczej wydaje się u nas podręczniki techniczne. Mam tutaj na myśli literaturę z dziedziny drobiarstwa, w której niewiele mamy podręczników na poziomie akademickim czy na najwyższym poziomie. Czy nie mogłoby więc Towarzystwo podjąć się takiej pracy”.

Następnie przemawiał w tej sprawie prof. dr M. Czaja: „Odpowiadając na powyższą propozycję chciałem powiedzieć, że po wojnie jest specyficzna sytuacja, albowiem Ministerstwo Rolnictwa, które przed wojną pomagało Towarzystwu, obecnie nie jest w stanie czynić tego przy wydawaniu podręczników.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego widzi zasadniczo dwa sposoby wydawania podręczników, a mianowicie przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe oraz PWRiL. Rada Główna Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego coś w tym kierunku działa. Z ostatniej konferencji, jaka się odbyła z przedstawicielami PWRiL wynika niedwuznacznie, że ta instytucja zamierza wszcząć tego rodzaju akcję i przeprowadzać konferencje, któreby jej wskazały właściwe kierunki wydawnictw naukowych.

Jeżeli chodzi o sprawy, które dotyczą Akademii jako opiekuna, a nie nadzorcy Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, to niestety Akademia



nie prowadzi wydawnictwa podręczników, bo to statutowo nie podlega gestii tej instytucji. Postępując tak znaleźlibyśmy się w dysharmonii z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego, które jest resortem do tego powołanym, ale sądzę, że pewne akcje będzie można podjąć wspólnie. Jeżeli chodzi o wydawanie własnych czasopism i organu, którym był przed wojną „Przegląd Hodowlany”, to rozważano w Wydziale V PAN i w ramach Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego kwestię, jak należałoby te rzeczy prowadzić w stosunku do własnego wydawnictwa. Był projekt, aby przegląd literatury zagranicznej był częścią takiego wydawnictwa własnego.

Należy się zastanowić czy nie łączyć przeglądu literatury zagranicznej z własnym organem, z własnymi referatami. Można byłoby pomyśleć też o innej rzeczy, aby w ramach „Postępów Nauk Rolniczych” wydawać pewne serie, w których zamieszczano by ważniejsze prace PTZ. Jest to możliwe, jeżeli nie będą obcięte fundusze Akademii, co nam na razie nie grozi. Sądzę więc, że Akademia w ramach wydawnictwa „Postępów Nauk Rolniczych” znajdzie możliwości wykrojenia odpowiednich arkuszy i kwot na ich zapelnienie słowem pisanym.

Sądzę, że propozycje pani prof. Bączkowskiej są istotne i powinny być przez Zarząd wzięte pod uwagę”.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, odczytane przez jej przewodniczącego mgr Henryka Chlipalskiego, kończy się wnioskiem o udzielenie Zarządowi PTZ absolutorium oraz propozycją tej treści:

„W związku z rozwijającą się skutecznie działalnością Towarzystwa, Komisja Rewizyjna uważa za swój obowiązek wystąpienie do Walnego Zgromadzenia o złożenie podziękowania tak Zarządowi Towarzystwa, jak i tym wszystkim, którzy do jego dalszego rozwoju się przyczynili”.

Na wniosek mgr Czarneckiego Ogólne Zebranie jednomyślnie uchwaliło absolutorium dla Zarządu PTZ.

W wyniku wyborów do Zarządu Towarzystwa, po ustąpieniu w myśl Statutu PTZ, według starszeństwa wyboru, połowy członków Zarządu i wszystkich zastępców — nowy skład Zarządu po jego ukonstytuowaniu się przedstawia się jak następuje:

Prezes	— Prof. dr Mieczysław Czaja.
Urzędujący wiceprezes	— Dyr. Michał Markijanowicz.
Wiceprezesa:	— Prof. dr Zbigniew Kamiński.
	Prof. dr Stefan Hoser,
Skarbnik	— Prof. Ewa Potemkowska.
Zastępca skarbnika	— Mgr Mieczysław Kwasięborski.
Członkowie:	— Prof. dr Helena Bączkowska,
	Prof. dr Adam Domański,

Prof. dr Józef Dubiski,  
Prof. Adam Skoczylas,  
Prof. dr Jerzy Szuman,  
Prof. Jerzy Szwemin.

Zastępcy:

Prof. Wiesław Krautforst,  
Prof. dr Jan Rostafiński,  
Prof. dr Franciszek Schmidt.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano:

mgr Henryka Chlipalskiego,  
mgr Jana Steca,  
mgr Józefa Luchowca.

jako zastępców:

dr Jadwigę Ocetkiewicz,  
mgr Bogdana Olszewskiego.

Do Sądu Polubownego wybrano:

Prof. dr Laureę Kaufman,  
Prof. dr Franciszka Abgarowicza,  
Prof. dr Zygmunta Ewy.

jako zastępców:

Prof. dr Stefana Alexandrowicza,  
Prof. dr Jana Kielanowskiego.

W dyskusji nad wolnymi wnioskami omówiono następujące sprawy:

a) Współpraca z Sejmem. Prof. Czaja wyraża radość, że przedstawiciele Komisji Rolnej Sejmu — prezes Z. Załęski i poseł K. Morawski, którzy referują na Komisji sprawy związane z zootechniką i weterynarią nie tylko skorzystali z zaproszenia, ale wyrazili w piśmie przesłanym na jego ręce podziękowanie za wzięcie zagadnienia ekonomiki produkcji zwierzęcej w obręb działalności PTZ. Ogólne Zebranie przyjmuje wniosek prof. Czaji uchwalając podziękowanie za współudział w obradach i wyrażając gotowość przyczynienia się w razie potrzeby do prac Komisji Rolnej Sejmu w zakresie spraw związanych z zootechniką,

b) Następny Zjazd PTZ postanowiono poświęcić zagadnieniom selekcji zwierząt starając się zwołać Zjazd w Olsztynie we wrześniu 1958 roku.

c) Sprawy związane z historią zootechniki. Ogólne Zebranie w poczuciu obowiązku przyczynienia się do zbierania materiałów historycznych z dziejów polskiego dorobku hodowlanego zleca Zarządowi sprawę zaapelowania do członków Towarzystwa o przesłanie dokumentów z tej dziedziny.

d) Sprawa opłat za „Przegląd Naukowej Literatury Zootechnicznej” i składek. Po dłuższej dyskusji przyjęto większością głosów (2 wstrzymujących się) wniosek prof. Kamińskiego, aby składka łącznie z opłatą za Przegląd wynosiła 80 zł.

Co do poruszonej w dyskusji sprawy zwiększenia ilości zeszytów, to w myśl wyjaśnienia mgr Brudzińskiego jest to niemożliwe w roku 1958. Jedynie zwiększenie ilości współpracowników pozwoliłoby na wzrost materiału.

e) Uruchomienie nowego Koła Miejscowego. Po omówieniu sprawy utworzenia Koła PTZ na Pomorzu, poruszonej przez mgr Paruszewskiego, Ogólne Zebranie upoważniło przez aklamację Zarząd do rozważania możliwości utworzenia Koła bydgosko-gdańskiego i powołania go do życia, jeżeli istnieją ku temu odpowiednie warunki.

